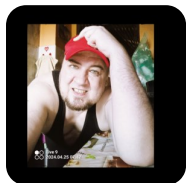


Powroty do marzeń – Krzysztof Kruszewski

Wymyśliłem leżąc w łóżku
Że uczucia mam w paluszku
Ta teoria i marzenia
Są już blisko do zgaszenia
Szukam nieraz miejsc w hotelach
Brak emocji w przyjaciółkach
Coś zostanie jednak we mnie
Kiedyś będzie znów przyjemnie
Teraz chcę odsunąć myśli
Od głupoty prawie wszystkich
A toksyny szybko zginą
I to będzie moją winą
Wróc z marzeniem w oczach swoich
Powiem Ci jak bardzo boli
Ile czasu mi potrzeba
By rozchmurzyć nasze nieba
Czy jest teraz to w mych rękach
Czy kolejna to udręka
Kreuj życie, póki żyjesz
To niczego nie ominiesz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych